

Katastrofa jądrowa w Japonii zrobiła coś dziwnego z drzewami

31 stycznia 2022

Zgodnie z nowym badaniem, opublikowanym w czasopiśmie „Plants”, drzewa rosnące w okolicy zniszczonej elektrowni jądrowej Fukushima Daiichi, zachowują się w anormalny sposób. Autorzy zauważyli, że nieprawidłowości, które odkryli, przypominały te znalezione na sosnach szkockich w Czarnobylskiej Strefie Wykluczenia.

Naukowcy z Włoch i Brazylii badali tak zwane spirale – węzły, w których liście, gałęzie lub inne części roślin wyrastają z centralnego punktu. Wówczas odkryli, że jodły wokół Fukushimy wykazywały zagadkowe wzory wzrostu. Naukowcy potwierdzili przypuszczenia, że tempo ich mutacji było „wprost proporcjonalne do dawki promieniowania jonizującego, na które wystawione zostały drzewa”.

Przyczyną dla takich mutacji jest promieniowanie jonizujące, które usuwa elektrony z atomów, z którymi styka się w powietrzu, cieczach i ciałach stałych. Warto zauważyć, że w ciągu 4 lat od pamiętnej awarii, przeprowadzono bardzo podobne badanie, w którym ustalono, że jodły na dotkniętym obszarze są karłowate i wykazują oznaki zmian morfologicznych. Mowa tu chociażby o rozszczepianiu łodygi zamiast standardowego przyrostu drzew.

Fakt, że drzewa dotknięte promieniowaniem jądrowym rosną w dziwacznych wzorach i nadal są dotknięte bliskością Fukushimy nawet po 10 latach, daje nam smutny obraz katastrofy z jaką mierzą się Japończycy. [Artykuł dostarczył dalszych dowodów na to](#), że promieniowanie jonizujące, realnie zmienia strukturę drzew iglastych.

Autorstwo: M@tis

Na podstawie: mdpi.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl